

KURJER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTE, DNIA 5o STYCZNIA V. S. 1815. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, z *Petersburga* pod dniem 16 stycznia umieszcila: „Z okoliczności urodzin Najjaśniejszý Cesarzowý Jeymości, Elżbiety, w ostatnią środę, to jest d. 15 t. m. był wielki zjazd, dla słuchania mszy ś. w Kaplicy pałacu zimowego, po której u Najjaśniejszý Cesarzowý Jeymości, Maryi, złożyli powinszowania Urzędnicy Dworu, Członkowie Rady Państwa, Jenerałowie, Senatorowie i inne znakomitsze osoby, tudzież Ministrowie zagraniczni. Wieczorem u Cesarzowý Jeymości dany był bal pokojowy i wieczerza. Miasto było oświecone.

Wilno dnia 3o stycznia.

Dnia 27 t. m. JW. Jenerał Prowiantmeyster, *Łaba*, wyjechał ztąd do *Warszawy* — Tegoż dnia przybył tu z *Rygi* JW. Jenerał Porucznik, Jenerał Policmeyster woieny i Kawaler *Ertel*, i kilka godzin zabawiwszy, wyjechał na powrót do *Warszawy*. — Przebiegał tędy *Feldjeger*, *Nazimów*, wysłany od *W. X. J. Konstantego*, z *Warszawy* do *Petersburga*.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

XIĘSTWO WARSZAWSKIE.

Gazeta ryska, *Zuschauer*, pod napisem, *Polska*, umieszcila co następuje:

W gazecie, *Deutsche Beobachter*, czytamy następujący list *Patryoty Polskiego z Warszawy*: „Gdy Xięstwo Warszawskie, sądząc podług pism publicznych, jest jedną z ważniejszych rzeczy, o które się układają na Kongresie wiedeńskim; będzie zapewne nie dla iednego przyjemném, znaleźć tu, niektóre, naprędce rzucone, i tylko zlekka dotknięte, myśli, nad tym przedmiotem, przez osobę, która w takim jest położeniu, iż o nim bliżej i bezstronnie sądzić może. Xięstwo Warszawskie, jest to kraj bez przemysłu, bez fabryk; a tém samym, w ogólności ubogi i od ościennych państw zawisły. Leży, sam jeden, wpośród państw ogromnych; tém samym przeznaczony na pole ustawicznych wojen. Od 100 lat prawie uciskały go nieszczęścia wszelkiego rodzaju: stan szlachecki po większej części zubożał, a z nim wszystkie inne klasy; nadto, kraj obciążony taką masą długów, iż przez znaczny lat przeciąg wszystkie dochody na to jedynie użyte być muszą, aby jakokolwiek, z nich wybrnąć. Jeżeli Xięstwo Warszawskie będzie udzielnem państwem, potrzebuie dla bezpieczeństwa i obrony od napadów sąsiedzkich, znaczney siły zbroynéy narodowey. Ale zkąd na to pieniądze? zkąd na utrzymywanie się Xiążęcia? zkąd summy, na utrzymanie policji, tak istotnie potrzebney? zkąd na zapłatę pensy dla urzędników? zkąd na publiczną instrukcyę? na zrobienie dróg brukowanych (*Chaussée*)? Dla tych i wielu innych przyczyn, które pomiiam, czemu żaden bezstronny Polak nie zaprzeczy, i zaprzeczyc nie może, niepodobną jest rzeczą, utworzyć z Xięstwa Warszawskiego, niepodległe, trwałe i szczęśliwe państwo, i że cały kraj, przy podobnych usiłowaniach, niechybnie do szczętu zginałby musiał. Z równą łatwością przekonac się przyydzie, że Xięstwo Warszawskie, ani z *Austrią*, ani z *Prussami* połączone być nie może: gdyż położenie i geograficzne i wewnętrzne stosunki obu tych państw, nie dają im

sposobności przyłożenia się do istotnego dobra naszego państwa, który, w reku iednego czy drugiego z tych mocarstw, nabawiłaby ustawiczną niespokojnością granice rossyjskie: a toby się stało powodem do nieskończonych wojen. Jedyne tylko przez połączenie z *Rosyą*, przez stosowną konstytucyę, niekosztowną i prostą administracyę, Xięstwu Warszawskiemu znowuby dopomódz można. Połączyłoby się ono tym sposobem nanowo z *Litwą* i *Wołyniem*, *Podolem* i *Ukrainą*; przez te kraie otworzyłoby sobie związki od bałtyckiego do czarnego morza, z wewnętrznymi prowincyami *Rosyji*, a przez nie i z *Azyą*; stałoby się głównym składem handlu krajowego, między południową *Europą* a *Rosyą* i *Azyą*, a razem między *Turcyą* i krajami północnymi; handel zaś krajowy dzwignąłby powoli nieszczęśliwą *Polskę*; a mógłby się on bardzo rozszerzyć, gdyż *Rosya*, własneż w tém znajdując korzyści, przez mądre rozkazy i urządzenia, wsparciaby mu udzielała; wewnętrznemu zaś handlowi Xięstwa Warszawskiego, przez układ z *Prussami*, który i temu państwu ze wszech względów, bardzo korzystny, a raczye istotnie jest potrzebny, spław *Wisłą* do *Gdańska* otworzy i zabezpieczy. Zna *Rosya*, iak ważnem jest dla niej Xięstwo Warszawskie, równie dla zasłony granic, iak i dla ułatwienia jéy handlu, i dla tych przyczyn w celu dopomożenia temu krajowi, wszelkich, w mocy jej będących, użyłaby sposobów, do czego i na środkach iey nie zbywa. Wreszcie, sam, powszechnie wielbiony, sposób myślenia Cesarza *Rosyjskiego*, jest dostatecznym, ożywić każdego *Polaka* najszcześniejszey przyszłości nadzieią. Zarzut ten, iż *Rosya*, posiadając Xięstwo Warszawskie, niebezpieczną stanie się dla *Europy*, ścisley rozważywszy, sam przez się upada; należy się tylko zastanowić: Xięstwo Warszawskie, iako udzielne i samo przez się ubezpieczone, państwo; albo, iako podległe *Austrii* lub *Prussom*, nieszczęśliwa i zasmucona ziemia; niebezpieczeństwo to czyliby wstrzymało, czyliby bardziey rozjątrzyło? Czyli też, *Rosya* więkseyby przez to nabyła potęgi, niż ma teraz? Czy *Rosya*, dla ulepszenia stanu tego Xięstwa, nie byłaby przymuszoną, przynajmniej przez wiek cały, wielkie czynić ofiary? Pytania te, które, dla każdego oświeczonego człowieka, same przez się dostateczną są odpowiedzią, nie potrzebują dalszego objaśnienia. A gdy dodamy, ieszcze, że *Rosya* przez to, o granice swoje w tey stronie nazawsze ubezpieczona, zupełnieby się zrzekła chęci zaboru krajow, daley za tą granicą położonych: gdyż to sprzeciwiałoby się rzetelnemu tey interessowi; — a tém samym, że ona sił swoich w tey stronie, użyć może i użyie, iedynie do tego celu, aby pokój i równowagę w *Europie*, dla iey handlu i pomyślności tak znaczące, utrzymać i zabezpieczyć; wyznać przyydzie, iż przyłączenie Xięstwa Warszawskiego do *Rosyji*, dla całej *Europy* nader korzystnem będzie, a to przyłączenie tem jest pożądanse, iż przez nie większego ruchu i pomnożonyj czynności w lądowym *Europy* handlu spodziewać się niezawodnie można.”

Dalszy ciąg wyiątku z *Dziennika departamentowego Warszawskiego*. (Ob. N. 5 Kur. Lit.)

Ad 2 et 3. Potém, co się rzekło na 2 i 3 za pytanie nie przydać niemożna, gdyż wolność ukła-

dów bądź o robociznę, bądź o czynsze, i konieczny obowiązek zawierania na piśmie urzędowych kontraktów, które razem dokładne opisanie wzajemnych powinności, stanu gospodarstwa i inwentarzy obymować w sobie muszą, wszelkie otaxowania, regulowania, bonitowania, separowania gruntów, *urbaria* i t. p. dostatecznie zastąpią; „Przy zupełnej wolności, mówi *Arthur Jung*, wszystko do doskonałości, najszybciej przychodzi, niż przez ustawy lub urzędzenia regulujące i znagające.”

Ad 4. Skoro włościanin nie za rzecz, nie za narzędzie rolnicze, lecz za człowieka będzie uważany, od wszelkiej arbitralności Rządu krajowego, dziedzica, żołnierza, dostatecznie zabezpieczony; skoro równej opieki prawa, iak stan wiejski i szlachecki, używać rzeczywiście będzie; na ten czas uczucie niezawodnie potrzebę, korzystać i przyjemność nietylko posiadania własności gruntowej, lecz nawet doprowadzenia iey do coraz lepszego stanu. Dopóki przecie uciążliwe teraźniejsze jego położenie się nie zmieni, dopóty ani można rozsądnie żądać, aby włościanin załogi od państwa prawem własności nabył i straty niestanę w nich wynikające na siebie przyjąć był skłonny; owszem z pewnością przewidzieć można, że, jeżeli uciążliwości i dokuczania, iakich włościanin doznaje, niestaną, nietylko włościanie pańszczyzną odrabiający wszystko utracą i do ostatniej nędzy przywiezieni będą, lecz i okupnicy, czynszownicy, holendrzy (te wzorowe klasy włościan krajowych) do Krymu lub na powrót w Niemieckie kraje, wynieść się będą przymuszeni.

Ad 5. Jak jedno Prawo, tak ieden też tylko Sąd dla wszystkich mieszkańców krajowych zaprowadzonym być powinien. Skoro obowiązki, z kontraktu wynikające, przez którąkolwiek stronę nie są dotrzymane, Sąd tylko rozstrzygać w tej mierze może; co nie przeszkadza urzędzeniu doskonalszemu Władzy Policyjnej wiejskiej, któraby w okręgu swym gminnym przewinienia policyjne karać, na grzywny lub areszt o chlebie i wodzie moc miała, np. za szkody w lasach, łąkach, ogrodach, zbożu, czynione, niedokładne dopełnienie pańszczyzny, obelgi i t. p. sądziłbym iednak, iż urząd tej Policyi wiejskiej Wójtowi przysięgiemu i dwóm z pomiędzy najrozsądniejszych i najrzadniejszych gospodarzy przez okrąg gminny wybranym, poruczony być może. Wywód słowny każdego Policyjnego przewinienia i wyrok Sądu wójtowskiego na piśmie sporządzony być powinien, na wypadek odwołania się do Komisji porządkowej Wojewódzkiej, czy powiatowej. Dopóki Kodeks kryminalny krajowy przyjętym nie będzie, przynajmniej wyciąg Ustaw policyjnych z prawa krajowego Pruskiego służyćby, moim zdaniem, za skazówkę do wymierzenia kar policyjnych, powinien.

Ad 6. Już się powyżej nadmienilo, iakich środków Rząd użyć może, chcąc zachęcić lud wiejski do nabywania własności gruntowej; dodam tu tylko, że Rząd ani zabraniać powinien dzielenia gruntów na małe gospodarstwa, ani też do łączenia małych w większe, przeszkadzać, gdyż wszystko samo najpożyteczniejsze dla kraju z czasem ułożyć się musi, skoro tylko włościaninowi nabył własności godzi się, skoro mu się praca koło niego łożona nagradza, i skoro owoców swej pracy i zabiegów, tak on sam, iako i dzieci jego bezpiecznie używać mogą. Rząd wszystkie nienżyteczne odłogi, oddalone grunta, pustkowie, pastwiska w dobrach Królewskich i narodowych rozdać familiom osiadać chcącym powinien, i do tegoż równie przykładem swym dziedziców zachęcać. Niepotrzeba w tym zamiarze sprowadzać kolonistów z Wirtembergu, Bawaryi i innych krajów Niemieckich, pożyteczniejsze i sprawiedliwiejsze ludność krajową i krajowców wspierać, niż tych nieznanymi ciężarami uciskać i do nędzy przywodzić, a obcych próżniaków do osiadania w kraju naszym kosz-

tem wielkim zachęcać, które po upłynieniu lat wolnych, powszechnie się nienagradzają krajowi. Dopóki rolnictwo w jakim kraju jest w tak nędznym stanie, iż obcych dla przykładu i zachęcenia sprowadzać potrzeba rolników, dopóty systema kolonizacji cudzoziemcami może być pożyteczne, lecz kraj nasz tego nie potrzebuje, a z wielorakich względów bez tej różnorodnej ludności, obywateli się już może. Rząd starać się powinien także postępować coraz więcej w zaprowadzeniu szkółek parafialnych, gdzieby się młodzież wiejska pisać, czytać, rachunków i katechizmu, nietylko dogmatycznego, lecz i moralnego wyuczyła. Seminarja duchowne doskonalsze, niż są teraz, urządzić należy, aby bogobojnych, przykładnych ze swych obywateli i rozsądnych dostarczały Plebanów. Szkołki przemysłowe byłyby także przydatne. To uczyniwszy, wszystko niemal Rząd dopełni, co zrobić może, aby włościanie do coraz lepszego mienia przychodzili, o nabycie własności starali się, i stali się coraz cnotliwsi, rządniejszymi i użyteczniejszymi społecznościami członkami.

Ad 7. Jest to zagadnienie, wielorako przez teoretyków ekonomii politycznej rozwiązane, jedni jak np: *Arbutnot*, *Arthur Jung*, i inni są obrońcami obszernych gospodarstw; *Adam Smit* małym pierwszeństwo przyznaje; lecz przy zupełnej wolności dzielenia, wszystko do doskonalszego przyjdzie równowagi i przychodzić musi, niż żebyśmy Austriackie, Pruskie, i t. p. ustawy zaprowadzać do kraju naszego chcieli. Jeśli konieczne naśladować innych mamy, naśladyśmy Anglię, Szwajcaryę, Amerykę; gdzie rolnik i rolnictwo żadnej przeszkody i mieszania się Rządu nie doznaje. Małe gospodarstwa utrzymywać mogą więcej ludzi, a zatem więcej ludności sprzyjają, niepotrzebują tyle koni lub wołów, iak wielkie gospodarstwa, dochód surowy (produit brut) jest w nich znacznie większy niż w wielkich, lecz dochód czysty (produit net) proporcjonalnie biorąc, mniejszy; wielkie gospodarstwa zalecają się znowu kosztownymi budowlami w oczu białymi, melioracyami, osobiwie których właścicielem jest człowiek w kapitały bogaty, i nakłady czynić skłonny. Rzućmy przecież okiem, choć na kraj nasz Nadwiślański, mianowicie na Żuławy od Torunia do Gdańska i Elbląga. Na 100 włokach Chełmińskich mieści się tam 20 do 30 właścicieli włościan; byłyby tak zagospodarowane, gdyby do jednego należały właściciela, osobiwie któryby przez Dzierżawcę, Kommissarza, Ekonomy i poddanych niemi zarządzał?

Lecz skracając moje uwagi, kończę na tym, że podług mego przekonania, prawa 21 grudnia 1807 i 18 stycznia 1810 są w stanie doprowadzić włościan i rolnictwo krajowe do stanu kwitającego i błogosławionego, byleby były ściśle wykonywane; przeciwnie odstąpienie od nich i zasad, na których się gruntują, byłoby lekkomyślnym znieważaniem i obrazą praw natury i Bożkich, zakałą dla narodu, cofnięciem się w cywilizacji i zarodem nierządu dawnego, ciemności, niechęci i nienawiści skrytej, między synami jednej i wspólnej matki, na której opiekę, iak wszyscy się zarówno zasłużyli, tak równe do niej mają prawo, tak też równy jej wymiar dla wszystkich dzieci oyczyzny, bez różnicy się należy. — W Kuttne dnia 20go października 1814 roku.

(podpisano) Głiszczyński.

A U S T R Y A.

Gazeta, *Oesterreichischer Beobachter*, pod dniem 23 stycznia donosi z *Wiednia*: „Na dzień wczorajszy przeznaczona od dworu szlichtada, była iednym z najświetniejszych i prawdziwie z Cesarską pompą wystawionym, widowiskiem. Zaczęła się około godziny 3, i w obliczu nieprzeliczonego zbioru widzów, z C. K. zamku, przez różne ulice i rynki do *Schönbrunn* jechała, gdzie dwór z gośćmi miał obiad, a potem był na teatrze. Porządek wjechania był następujący: od-

dział C. K. jazdy; C. K. nadworny Zaprzęźny, konno; dwaj C. K. gońcy, konno; C. K. urzędnik stajenny, konno; sześciokonne sanie, z C. K. trębaczami nadwornymi i pałkierzem; dwaj C. K. stajenni, konno; C. K. pierwszy béreyter z C. K. bereyterami, konno; sanie C. K. W. Koniuszego, któremu assistowało czterech bereyterów; sanie J. C. K. A. Mości i N. Cesarza Rossyjskiego, których orszak składał się z C. K. paziów, Królewsko - Węgierskiéy gwardyi, C. K. bereyterów i wielu C. K. masztalerzy; sanie K. Jmci Duńskiego i Pruskiego: orszak ich składał się z C. K. paziów, Królewsko - Węgierskiéy gwardyi, C. K. bereyterów, i masztalerzów; daléy szły sanie obecnych w Wiedniu wysokich panów, osób należących do Cesarzkich i Królewskich familii, obecny tu wysokiéy Szlachty, w takim porządku, jak komu z losu przypadało. Orszaki pierwszych składały się z pewnéy liczby C. K. paziów i bereyterów, a wysokiéy Szlachty z bereyterów, za którymi jechali masztalerze. Wielkie sześciokonne sanie z turecką muzyką zamykały szlachtę. W tymże porządku powróciło całe zgromadzenie po gtey wieczorem, przy świetle gorejących pochodni, do C. K. zamku.

Korrespondent hamburski umieścił następujący list z Wiednia, pod d. 16 stycznia: „Do narad ministrów czterech wysokich sprzymierzonych mocarstw, Anglii, Rossyi, Prus, i Austrii, względem interessów Polski i Saxonii od d. 12 t. m., należeć także zaczął minister Francuzki, Xięę Tayllerand. — Co się tycze Polski, mówią, iż znowu do dawnego wrócono się systematu, utworzenia oddzielnego królestwa, pod Rossyjskiém panowaniem.”

Korrespondent hamburski donosi z listu, z Wiednia, pod 16 stycznia: „K. J. Mość Duński Jenerała naczelnego wojska Rossyjskiego, Polskiém zwanego, Hrabiego Beningsena, orderem słonia ozdobić raczył.

Z innego listu z Wiednia teyże daty: „Przystąpiono teraz do rzeczy o handlu Negrami. Większość Komitetu głównego postanowiła, aby rzecz ta na powszechnéy konferencyi roztrząsaną była. Po słowie Hiszpański i Portugalski tego byli zdania, aby iż odesłano do udzielnego Komitetu tych mocarstw, które osady mają. Zdaia się oni przy tém obstawać, iżby ten handel nie zaraz przez ich rządy mógł być zniesiony. — Dziekan, Baron v. Spiegel, który do obrad w interessach kościelnych z Pruskim Kanclerzem Stanu Xiążęciem Hardenbergiem dotąd tu należał, wyjechał na powrót do Münster, swego oyczystego miasta. — Mówią, iż Austrią zrzekła się wszystkich pretensy do Krakowa.”

Tenże Korrespondent z listu z Wiednia, pod 15 stycznia donosi: „Stan interessów ieszcze się nie odmienił: układy z pośpiechem się odbywają, ale żaden ieszcze punkt ostatecznie ukończonym nie został. Chociaż to pewną, że interessa Polski i Saxonii żadnéy już nie podlegają wątpliwości, i żadnéy nie ulegną odmianie, jednakże ponad ogółem interessów owa ieszcze wnosi się niepewność, która nie może być inaczej usuniętą, tylko przez podpisany i ogłoszony Instrument. Dawno już powszechna zgoda na to nastąpiła, i nikt w niéy nie czynił żadney trudności, ale tylko dla biegu innych układów oddalono się od téy rzeczy. — Upewniają, iż na przyszłość Moguncya przez samo tylko wojsko pruskie, albo téż łącznie z wojskami związku niemieckiego osadzona będzie. — Lordowi Castlereagh udzielona została przez Xięcia Wellingtona uwaga, Belgium tycząca się, która ma być nader ważną w systemacie lądowym Brytanii W., a niektórzy zdaia się już spostrzegać skutki jéy w postępowaniu Lorda Castlereagh. Belgium i osadzony wojskiem pruskim lewy brzeg Renu, z położenia swego, w iednakowéy są kombinacyi militarnéy względem Francyi, i bez wzajemnéy pomocy, same przez się, bardzo niepewny byt mieć mogą. Francuzi czują najmocniéy stratę Belgiów, i prędiéy czy późniéy usiłować będą je odzyskać. Przeto w jakimkolwiek kształcie ułożą się stosunki polityczne między Anglią i Prus-

sami, zawsze, co do tego punktu, te państwa dla zobopólnego interessu najsćisley łączyć się muszą. — Sprawa Szwajcaryi jest prawie zupełnie co do ogółu ukończoną; lecz, co do szczególnych kantonów, pewnym bydź można oporu w niektórych rzeczach. Szwajcarya jest w pewnym względzie małym obrazem Niemiec, a te znowu drugim podobnym obrazem Europy.”

Tenże Korrespondent hamburski umieścił list z Wiednia pod 16 stycznia: „Rozstrzygnięcie losu Saxonii ieszcze nie nastąpiło. Ze strony Pruskiéy nader ważna nota podana została, w którój dowiedziono, iż wcielenie do Prus całej Saxonii koniecznie jest potrzebne, a to dla otrzymania powiększenia, które traktatem paryżkim zapewnione im zostało. Xięę Talleyrand pierwszy raz był obecny na konferencyi; czytano na niéy pomienioną notę i odpowiedź na nią Xięcia Metternicha: ale rzecz sama roztrząsaną nie była.

Komitet, któremu ułożenie interessów Szwajcaryi poruczono, dzieło swoje zakończył. Wygotowany przez niego Instrument, w tych dniach podpisany i Kongressowi do sankcyi podany zostanie.

Gazeta petersburska, Ruski Inwalid, z Austrii, pod napisem, Kongres Wiedeński, umieściła co następuje: „Większa jest teraz, niż kiedykolwiek była, nadzieia rychłego ukończenia Kongressu. Za dowód wielkiéy czynności może posłużyć i to, że w sam dzień Narodzenia Pańskiego, było wielkie posiedzenie Europejskiego Komitetu. Oczekują teraz: jaki sprawi skutek ostatnia nota Pruska. W Wiedniu równie, jak i gdzieindziej, różne są strony, bardziéy do iednego, niż drugiego państwa, korzyści przywiązane. Wielu smutne tworzyło wnioski z każdéy wiadomości o rewiiach, poruszeniu wojsk i t. d. Chociaż na te same dzieła w innym czasie zupełnie spokojném poglądaliby okiem. Położenie Europy widocznie sprzeciwia się takowym wnioskom. Gabinety bardzo dobrze znają duch narodów. Ileż to ran ieszcze zostaje do uleczenia? W Austrii niczego nie widać, coby mogło dać powód do podobnych zamysłów: utrzymywanie bowiem 400,000 albo 500,000 ludzi na stopniu wojennym, jest to środek, którego równie i inne mocarstwa nie odstępują. Cesarz kazał sobie podać etaty wojska, a to w celu, iżby po zawarciu zupełnego pokoju, mogło być zmniejszonym. O wewnątrzniém urzędzeniu spraw Europy zgola nic nie wiadomo. Zapewniają, iż one z taką się odbywają tajemnicą, iż ważniéjsze noty nie tylko układają, ale nawet własną ręką piszą Ministrowie. Zapewniają także, iż jedno wielkie mocarstwo zgodziło się na spólne z Prusami zajęcie sprzymierzonych twierdz nad Renem. Bydź może, że i los krajów zarenskich wkrótce się rozstrzygnie: a przynajmniéy Deputacya tamtéjszych Departamentów, z największym okolo tego chodzi staraniem. Przyszły los Polski i Saxonii ciągle ieszcze głównym jest przedmiotem narad Kongressowych. Rossya i Prussy ieszcze w listopadzie podały swe w tym celu przełożenia: przyłączenie tych krajów do ich państw było treścią ich przełożeń. Wiadomo, że te przełożenia zaraz mocne sprawiły wrażenia na Francyi, Anglii i niektórych znaczniéjszych państwach niemieckich; to także utworzyło nie mało znaczącą stronę przeciwną, którój byt nie może podlegać teraz wątpliwości. Prussy, przez złożone tabelle statystyczne, dowiodły, iż powinny otrzymać Saxonią, w zamianę, za swe posiadłości w Polsce; że dla dostatecznego wynadgródenia, należałoby dla nich oddać ieszcze zajęte przez nie okręgi między Renem, Mozellą, Mozą i Francyą. Uplęnęło kilka tygodni, nim na to przełożenie nastąpiła jakakolwiek, na statystycznych dowodach oparta, odpowiedź. Zastaniano się samemi tylko zarzutami dyplomatycznymi i protestacyami. Wiadomo, że i Król Saski podał także protestacyą, którój obrońcami oświadczyły się Anglii i Francya. Nakoniec te dyplomatyczne obrony stwierdzono tablicą statystyczną, w którój przeciwko pruskim rachunkom, położono inne rachunki, z których widocznie się pokazywało, na jakieby wynadgródenie

dla Prus, zgodzić się można było. Zaczęto od tego, że Państwo to wynadgrudzone być powinno za Prussy nowo-wschodnie, i wzamianie dawano zajęte przez nie kraie na lewym brzegu *Renu*. Ale się nie zastanowiono nad tem że kraie te niezmiernie daleko od Prus leżą, a dla swego położenia wymagają mocny załogi; zatem więcej one w politycznym względzie są znaczącymi, niż prawdziwe przynoszą korzyści. Na to w połowie grudnia odpowiedziały Prussy przez notę, w nader mocnych napisanych wyrazach, dowodząc w niej, iż do tych krajów z dawniejszych jeszcze traktatów mają swe prawa; i że dla dogodności obu Państw niczego nie należy ustąpić z krajów Saskich. Jednakże oświadczyły powolność swoją do dalszych w tej mierze układów, podług których, w zamianę dla Króla Saskiego wskazywano kraie, mające 800,000 mieszkańców. Łacno jest wyobrazić sobie, że Francya oświadczyła ze strony swojej wcześniejszą powolność, niżeli od niej tego żądano. Jest atoli przyczyna rozumieć, że Niemcy niechętnie przyjmują to jej oświadczenie. Oświecenijsza część narodu przekonana jest, że wszystkie te rzeczy przyjacielskim sposobem zakończone będą. Po tej Pruskiej nocie zupełnie przerwano porozumiewanie się na piśmie, a powrócono do ustnego, jak było na początku Kongressu.

W Ł O C H Y.

Gazeta Wiedeńska, *Oester. Beob.* wyraża: „*Mozitor* neapolitański, pod 22 grudnia zawiera następujący artykuł: „Oświadczenia, które w Parlamencie angielskim względem stosunków Króla Neapolitańskiego z *Brytanią W.* czynione były, zdolne są do wzbudzenia najsilniejszych wrażeń. Przez nie zupełnie usprawiedliwione zostało to ślachtetne zaufanie, z jakim Król nasz w stanowiącej chwili oświadczył się za sprawą, dla której cała Europa w związek weszła. Nie dała się słyszeć w Parlamencie angielskim najmniejsza przeciwność do uważania Króla neapolitańskiego za sprzymierzeńca *Brytanii W.*, i chociaż nie ma zawartego w podobnym względzie traktatu między obydwojma mocarstwami, jednakże za równe, co do znaczenia z podobnym traktatem, przyjęto przystąpienie Lorda *Castlereagh* do traktatu między tym Królem i *Austrią* zawartego. *P. Ponsonby* powiedział nawet: prowadzić wojnę przeciwko Królowi Neapolitańskiemu, byłoby toż samo, co wydać wojnę *Anglii*, za gwarantowanie posiadłości jego. Nic nie może większego poważenia dla rządu angielskiego wzbudzić, nie bardziej nie dowodzi wysoki mądrości jego Radców, iako tak zgodne tłumaczenie się Ministrów wśród najwyższych nawet rozpraw. Stosownie do tych zasad, Kanclerz skarbu w najmniejszym względzie nie podał w powątpiewanie związków *Anglii* z *Neapolem*; usiłował on tylko dowieść, że związków tych, które *Anglii* ma z *Sycylią*, nie należy brać za jedno. *P. Wellesley - Pole* wyraźnie się w tem oświadczył, iż, jeżeli się teraz zezwoli na posilki dla Króla sycylijskiego, nie dla tego się to stanie, iżby dawać mu pomoc w zamiarze podbicia Królestwa neapolitańskiego.

Taż gazeta umieściła poselstwo Szlachty Królestwa neapolitańskiego, przez 472 podpisy upoważnione, którego treść wyswieca się z następną odpowiedzi Króla: „Poselstwo, które Szlachta mojego Królestwa uchwaliła przesłać do mnie, jest najprzyjemniejszym dla serca mojego. Uczucia i życzenia w niem wyrażone, zupełnie się zgadzają z uczuciami i widokami memi. Nigdy godniej nie okazała Szlachta swego chwalebego tytułu i swoich praw, iako w tej uroczystej okoliczności, kiedy, odrzucając wszelkie prywatne widoki i zapominając na wszystkie swe starodawne przywileje, iednoczy swe głosy iedynie dla sprawy Monarchy i państwa. Przemawia

wia ona duchem rzetelnego patriotyzmu i chwały. Narod Neapolitański, od najdawniejszych czasów tak sławny, w nowszych czasach przez swe dzieła, tak chlubne zjednał dla siebie imię, które mu zapewniło sławę ślachtetną nieinteressowności, sławę która mu konieczną część iednać musi. Ząda Szlachta ustanowień, któreby zapewniały trwałość liberalnych rządów; życzenie to jest zaiste życzeniem całego narodu; ja zaś wiem, że tak jest. Jużby się to było dopełniło, gdyby polityczne burze zamiarom moim oporu nie stawiały. Pierwszym celem troskliwości naszej była niepodległość narodowa. Otrzymaliśmy ją; waleczność wojska moiego ją zabezpiecza. Możemy się teraz poświęcić wewnętrznemu urządzeniu Królestwa, i moje myśli dążą do tego ważnego celu. Ustanowienia, wieku naszego godne, równie są potrzebne dla szczęścia narodu, iak dla świetności i mocy tronu. Wyznaię, iż za mniejszą mam dla siebie panować, iako temu ludowi, do którego tak wielką miłością iestem przywiązany, i który tyle mi dał dowodów miłości swęj ku mnie, nadadź rząd umiarkowany i sprawiedliwy, w czem naród radami swoimi mię wspomaga, dla ubezpieczenia się od namiętności i przesądów; rząd, który od zacnego narodu neapolitańskiego tak iest pożądanym, iako rząd, który samo dla nich szczęście zapewnia. Oby! Szlachta potomkom swoim w najdroższym zostawiła spadku ten, tak chwalebny charakter, który tak świetnym okazała sposobem; a moi potomkowie równie, iak ja, z ukontentowaniem widzieć w niej będą najwarowniejszą tronu podporę.

W *Neapolu* d. 1 stycznia po złożeniu powinnować Królowi, władze znajdowały się na *Te Deum*. Wieczorem teatr był oświecony. — W wigilię Nowego Roku Xiężna *Wallii* świetny bal dawała, na którym znajdowali się Królestwo *Jchmć*. Dla paroxyzmu febry Królowa wcześniej musiała się z niego oddalić.

W. Xiążę *Toskański* z rodziną swoją ciągle w *Pizie* przebywa; często iednakże do *Florencyi* iedzi.

Aż do d. 10 stycznia trwało w *Genui* oddawanie hołdu ieneralnemu Kommissarzowi Króla Sardyńskiego, przez władze cywilne, wojskowe i duchowne. Dnia pomienionego nastąpiło wykonanie przysięgi; wojsko wcześniej iuż też przysięgę wykonało, otrzymało podarki; oficerowie zaś czestowani byli. Do d. 11 stycznia żadne ieszcze nie nastąpiły odmiany w urządzeniu władz administracyjnych. Przez ogłoszenie d. 9 stycznia, zabronił Kommissarz ieneralny kupowania broni i zaciągu rekrutów dla cudzoziemców. W drugim zaś ogłoszeniu tegoż dnia nastąpiło wprowadzenie sardyńskiej kokardy (błękitney), bandery, herbów i patentów; zalecono też na przyszłość używać w pisaniu wyroków sądowych ięzyka włoskiego i łacińskiego, w imieniu Króla *Wiktora Emanuela*.

Oto iest treść patentu Króla Sardyńskiego dla Kommissyi organizacyjnej krajów *Genueńskich*: Król w tytule swoim nazywa się Xięciem *Genueńskim*. Patent zawiera 17 punktów i iest datowany w *Turyinie* d. 23 grudnia, roku od narodzenia Pańskiego 1814, a panowania Króla, 13go. *Genueńczycy* porównani są we wszystkim z poddanymi Królestwa Sardyńskiego; przypuszczają się do wszystkich urzędów obywatelskich, sądowych, wojskowych i dyplomatycznych, z zapewnieniem wszystkich przywilejów; wolno iednakże będzie Królowi uczynić potrzebne modyfikacje. Szlachta przypuszcza się do wszystkich urzędów dworu &c. Wojsko *Genueńskie* wciela się do wojsk Królewskich: oficerowie, i podoficerowie zatrzymują swe stopnie. Herb *Genui*, do herbu Królewskiego, a kolor *genueński* do bandy-

ry Królestwa jest przyjęty. Wolny port genueński zatrzymuje też same urządzenia, jakie miał za rze- czypospolitey. Obiecnie Król największą uczynić łatwość dla handlu przewozowego z tego portu do państw swoich, z opłatą cła umiarkowanego. W każ- dym okręgu intencyjnym utworzyć się ma Kom- missya administracyjna, ze 30 Członków znakomit- szych obywateli klas różnych, która ma zatrudniać się potrzebami swojego okręgu, czynić w nich przedsta- wienia, robić rozkłady podatkowe, &c. Zadne nad- zwyczajne postanowienie Senatu Genueńskiego przy- ięciem przez Króla nie będzie, jeżeli nieuzyszcze ze- zwolenia Rady prowincjonalney większością głosów. *Maximum* podatków na kraje genueńskie nałożyc się przez Króla mających, bez wezwania Rad provin- cyonalnych, nie ma być wyższe nad te, jakie się pobierają teraz proporcjonalnie do innych części pań- stwa. Nadzwyczajne też podatki, również propor- cyjonalnie podwyższyć Król sobie zastrzega wolność. Dług krajowy również, jak za przeszłego rządu francuz- kiego, jest gwarantowany. Zabezpieczają się wszyst- kie dożywotnie pensye. Duchowieństwo płci obo- iey tak świeckie jak zakonne również zatrzymuje pra- wo pobierania pensy od rządu naznaczonych. W *Ge- nuu* ustanowi się W. Trybunał, z równem przy- wilejami jak w *Turyń*, *Sabaudyi* i *Nizza*, i rów- nie, jak one, ma tytuł *Senatu*. Moneta Genueńska; również z *Piemontską* przyjmuje się w *kassach* kra- iowych. Zaciąg do wojska lądowego i morskiego z ludu genueńskiego, ma być w równym stosunku z innemi częściami państwa. Kompania gwardyi ge- nueńskiej będzie czwartą kompanią gwardyi Kró- lewskiej. Król w *Genuu* stanowi Radę miasta zło- żoną ze 46 Szlachty, 20 obywateli ze swoich do- chodów żyjących lub wolnemi sztukami zajmujących się, i 20 z kupców znaczniejszych. Pierwsza no- minacya Członków zależy od Króla, na przyszłość od wyboru, przez Króla potwierzonego. Prezy- dent ma tytuł *Syndyka*, a Członkowie *Radców* mia- sta. Wolno Królowi powierzyć prezydencyą osobie wysokiej rangi. Rada miasta zarządza jego docho- dami, policyą i dozorem zakładów dobroczynnych. Ko- misarz Królewski ma być obecny na posiedzeniach Ra- dy. Członkowie Rady mają własne ubiory, a *Syndyk* prawo używania *zynnary* i togi również, jak *Prezydenci* Trybunału. Uniwersytet genueński ma równe prawa z *Turyńskim*, i również ze wszystkiemi zakładami edukacyi, sztuk, wychowania i dobro- czynności, jest pod opieką Króleską. Będzie w *Ge- nuu* ustanowiony trybunał handlowy i kamera han- dlowa. Rozkazuje Król podać sobie projekta wzglę- dem przywrócenia banku *s. Jerzego*.

Gazeta paryżka, *Journal des Débats*, donosi z Rzy- mu, d. 22 grud. „*Hr. Juliusz Polignac*, ostatniący medzieli, przez *ambassadora* francuzkiego, prezen- towany był *Papieżowi*, który przyjął go ze szcze- gólniejszą dobrocią, posadził go obok siebie, długo z nim rozmawiał, rozpytując się o szczęściu *Francyi* i miłości *Francuzów* do Króla. — Powiadają, iż Rząd, na żądanie dworu hiszpańskiego, kazał uwięzić pew- nego *Jenerała* hiszpańskiego, który od kilku dni tu się znajduje. Domyślają się, iż on był wysłanym przez nieukontentowanych hiszpańskich dla zaprosze- nia *Karola IV*, aby nie zwlekał dłużej przychy- lenia się swego do życzeń hiszpańskiego narodu. Mó- wią, że *Karol IV* czynił przetożenia w celu niedopu- szczenia aresztowania tego *Jenerała*, ale te były bez- skuteczne, i tyle tylko dokazał, że go do *Hiszpanii* nie odesłano. Wnioskują, że *Jenerał* ten od dawnego czasu utrzymywał korespondencyą z *Xiążęciem Po- koju*.

Taż gazeta, z *Rzymu*, d. 21 grud. „*Aresztowa- no* tu wczorą wiele cudzoziemców i mieszkańców miasta. Na wielu *Hiszpanów* oko mieć zaczęto, od czasu, jak podobnegoż losu doznał *Jenerał* hiszpański.

Taż gazeta, z *Breszcii*, d. 22 grud. „*Między Dezenzano* i *Veroną*, w bliskości miéysca, *la Pappa*,

zwanego, z *Wiednia* do *Wenecyi* jadący goniec przez zbóyców osobliwszego rodzaju był napadnięty. Ode- brali mu papiery, śmiercią groząc, jeżeliby nie wszystkie im oddał. Ścisłe go trzęśli. Pieniędzy nie tknęli. „*Je- steśmy przyjaciele*, rzekli, *niech żyje włoska ziemia!* „ i dali mu 15 dukatów. Rząd ściga sprawców tęg zbrodni.

Korrespondent hamburski donosi ze *Włoch*, pod d. 6 stycznia. „*Spisek medyolański* uw. żają za sku- tek dzieła *Towarzystwa Karbonatów*, które po lipskiej bitwie, aż do kwietnia 1814 było iak naczynnięstwem, a jeszcze w 1813 z powodu „*noty papeżego* *Włoch* do mocarstw sprzymierzanych, o potrzebie *Zwią- zku Włoskiego* dla pokoju *Europy* „ miał się utwo- rzyć. W nocie zaś tej, którą *autor*, *P. Boselli z Sa- vony*, miéysca urodzenia *Papieża*, w październiku roku przeszłego, *Królowi Francuzkiemu* podał, wy- rażone jest życzenie: aby wszystkie państwa włos- kie w jeden związek były złączone: a głową zwią- zku był *Papież*, *Król neapolitański*, lub też inny monarcha, ale od obcego wpływu wolny. Idea ta natychmiast od znakomitszych mężów we *Włoszech* przyjęta, a od *Rządu angielskiego*, osobliwie za pa- nowania francuzkiego, użytą została, do utworze- nia centralnego punktu opozycyi, która się w ów- czas w górnych i środkowych *Włoszech* potężną zro- biła, i tym czasem coraz więcej tajemnie działania swe rozszerzała.

W czasie wyprawy *Bonapartego* do *Egiptu*, *Chrze- ściani* w *Turcyi* europejskiej, a najbardziej w *Kon- stantynopolu*, wielkie cierpieli prześladowanie. Ucie- kło ich ztamtąd około 800 na wyspę *Cypr*, gdzie od miejscowego *Rzadzcy* doznali obeyscia się p- nego ludzkości. Teraz przysłali oni do *Papieża* de- putacyą, z doniesieniem o losie swoim.

Tenże *Korrespondent*, z *Florenicy*, d. 26 grud. „*W Rzymie* aresztowano wiele osób, z których nie- ukontentowanych *Hiszpanów*, którzy starali się *Karola IV* skłonić, do powrócenia na tron hiszpański.

Tenże *Korrespondent* z *Rzymu*, pod d. 5 grudnia: „*Tem* czasie w *Wenecyi* aresztowano kilka osób, które należały do spisku medyolańskiego — Niepow- na to jeszcze, że *Papież* i *Król Joachim* zbliżyli się z sobą — *Zapewniają*, iż przeciwko *Kardynałowi Moury* surowych użyto środków. — *Król Karol IV*, otrzy- mał gońca z *Wiednia*, i rozeszła się pogłoska, iż depe- sze te ściągają się do projektu angielskiego, wzglę- dem oddania wyspy *Sardynii*, *Ludwikowi*, *Królowi Hetruryi*, w nagrodę za państwa jego we *Włoszech*, które mu powrócone być nie mogą.

Tenże *Korrespondent*, z *Neapolu* pod d. 31 grud. „*Dwóch* naszych gońców, do *Wiednia* wysłanych, na drodze zatrzymano i depecze odebrano.

Gazeta Ryska, *Zuschauer*, donosi z *Rzymu*, pod d. 21 grud. „*Z* wielką starannością złożono w tajem- nym archiwum wszystkie exemplarze pisma, któ- ré pierwszych dni terażniejszego miesiąca drukowa- né było. *Zapewniają*, że ono nie będzie wydanem, i że jedynie tylko światłu pewnego potężnego monar- chy i jego poważnym przetożenióm winniśmy, iż utrzy- maną została spokójność publiczna, któraby przez to pismo w wielu katolickich państwach zaburzoną być mogła. — *Zdaje* się, iż zamiarem było *Papie- ża*, ogłosić we wszystkich krajach nieważność przeduży dóbr kościelnych. — Podobno, *Papież* uczynił protestacyą, przeciwko wyniesieniu *Rawenny* na *Xiąstwo*, dla *Ludwika Xiążęcia Hetruryi*.

ANGLIA.

Gazeta paryżka, *Journal des Débats*, donosi z *Lon- dynu*, pod d. 9 stycznia: „*Osoby*, które rozumie- ją się być dobrze świadomemi, utrzymują, iż *Lord* i *Lady Castlereagh* aż do wielkiej nocy jeszcze w *Wie- dniu* zabawią. — *Mówią*, iż córka pewnego baroneta angielskiego, przed kilką laty zmarłego, która w cza- sie pobytu *Monarchów* w *Londynie*, powszechnie za najpiękniejszą z *dam* angielskich była uważana, te- raz *lewą* ręką zaślubioną została *Xięciu Augusto*

wi pruskiemu — Kawaler *Henryk Wellesley*, ambasador J. K. M. przy dworze madryckim, wkrótce spodziewany jest do *Anglii*. Przybył on z *Hiszpanii* do *Paryża* d. 31 grudnia; a był w téj drodze dwa tygodnie. Różne są domysły o przyczynach, które go zmusiły do opuszczenia dworu Madryckiego — Dziennik o stanie zdrowia królewskiego, pod d. 7 stycznia wyraża: „Pomieszanie umysłowe Króla trwa ciągle; ale J. K. M. ostatni miesiąc przebył w stanie nayspokojniejszym.” — Powiadaia, iż Lord *Castlereagh*, chcąc się uwolnić od ambarassu, w którym go trzyma podwójny jego traktat z Królem Neapolitańskim przeciw Królowi Sycylijskiemu, a z Królem Sycylijskim przeciw Królowi Neapolitańskiemu, podał, ustąpienie siedmiu wysp dla Króla Sycylijskiego, w nagrodę za *Neapol*. Lecz *Austria* odzywa się z prawami do tych wysp, jako niegdys części jej wynagrodzeń za kraje włoskie. — Pewną już teraz że Xiążę *Brezyljski* nie powróci do *Lisbony*. Sir *J. P. Beresford* wkrótce tu jest spodziewany: gdyż Xiążę z wielką grzecznością wymówił się od przyjęcia ofiarowanej posługi, w przewiezieniu go do *Portugalii*. Cóż teraz robić będą ministrowie? *P. Canning* czy zostanie w *Lisbonie* jako ambasador, z ogromną pensją?

ST. DOMINGO

Ostatnie wiadomości z *St. Domingo*, odebrane przez *Jamaikę*, potwierdzają: iż wysłane Pana *Auxeron Lavaisse*, który od tymczasowego rządu w *Paryżu*, przed przybyciem jeszcze *Ludwika XVIII*, mianowany został Kommissarzem królewskim w *St. Domingo*, zupełnie nie otrzymało zamierzonego celu. Naczelnik murzynów *Christophe* (który zrobił się Królem) i Naczelnik Mulatów *Pethion* (który przestaje na tytule Prezydenta), jak się zdaie, nie ufają oświadczeniom Pana *Lavaisse*. Do pierwszego z nich pisał *P. Lavaisse* list w następujących wyrazach: „W układach pokoju Mocarzy *Europy* o wszystkie pomyślano. Przekonany jestem, iż JW. Pan posiadasz tyle oświecenia i tyle ślachtetności, iż zechcesz przestać na tém, że możesz być znakomitym szlachcicem, i naczelnym Oficerem pod dawną dynastją *Burbonów*, których utrzymać na tronie *Francyi* podobają się *Opatrzności*, właśnie, jakby dla zawstyżenia wszelkich rachub ludzkich. Przeniesiesz zaiste JW. WP. przeznaczenie znakomitego sługi, potężnego Monarchy *Francyi*, nad przeznaczenie, więcéy, jak niebezpieczne, Naczelnika zbuntowanych niewolników. Wiadomo mu zapewne, o czém wie każdy w *Europie*, chociaż to dyplomatycznie ogłoszonym nie zostało, iż mocą głównego warunku układu, który Władcy *Europy* swoim monarchicznem słowem zatwierdzili, mają oni wszyscy łączyć siły swoje dla zniszczenia rządów, które, skutkiem rewolucyi francuzkiej, utworzyły się w *Europie* lub nowym świecie. Wiedz nadto JW. WP. iż *W. Brytania* jest główną sprężyną takowego przymierza, któremu rychléy lub późniéy inne Mocarstwa uleż muszą, a każdy rząd lub Naczelnik poddadź się wahający, jako zdrayca albo bandyta ukaranym zostanie.”

Christophe kazał list ten przelożyć główny swoięy Radzie, która go zupełnie odrzuciła. W krótce *Christophe* wydał odezwę burzliwszą jeszcze od wszystkich poprzednich. Niewiadomo, co *Pethion* czynić zamysła?

Odezwa *Christopha* wydana, po otrzymaniu listu francuzkiego Kommissarza *P. Lavaisse*.

Cap Henry dnia 22 października 1814.

Mieszkańcy *Haity*! Wasz sposób myślenia, wasze ślachtetne przedsięwzięcia, są godne waszych, a wasz Król zawsze będzie godny waszych. Gniew nasz doszedł do najwyższego stopnia. *Haity* odtąd zamienia się w wielki obóz. Bądźmy gotowi do walki z temi mocarstwami, które nam łańcuchami, niewolą i śmiercią grożą. Mieszkańcy *Haity*! świat cały ma na was obróconę oczy. Niech nasze postępowanie zawstydzi waszych oszczerców, a niech odpowie powziętemu o nas mniemaniu przyjaćiół ludź-

kości. Łączmy się wszyscy; niech nas jedna ożywia żądza wytepienia nieprzyjaćiół naszych. Od iedno-myślnego działania naszego związku i od usiłowań naszych, zależy szybkie zwycięstwo naszej sprawy. Daymy potomkóm wielki przykład mężstwa; walczmy z chwałą, i niech raczyéy wymazani będziemy z rzędu narodów, aniżeli byśmy mieli się rzec naszej wolności i niepodległości. Jako Król, umiemy żyć i umierać, jak przystało na Króla. Zawsze mnie widziéć będziecie na czele w dzieleniu niebezpieczeństw i trudów. Jeżeli byśmy żyć przestali pierwéy, nim byśmy wasze zabezpieczyli prawa, przypominajcie w tedy nasze czyny; a jeżeli by tyranom naszym udało się zagrozić waszéy wolności i waszéy niepodległości, doładźcie wtedy z ziemi kości moje: one wam ieszcze przewodniczyć będą do zwycięstw i zapewnią wam tryumf nad waszemi odwiecznemi i nieubłagannemi nieprzyjaćiółmi. (z *Gaz. Berl.*)

DZIENNIK WILEŃSKI.

1 Stosownie do prospektu w dniu 17 grudnia roku przeszłego, na *Dziennik Wileński* wydanego, Nr 1wszy tego peryodycznego pisma, z druku wyszedł, i jutro w *Niedzielę* to jest dnia 31 stycznia terażniéyszego, po obiedzie o godzinie 3ciey, w księgarni Uniwersytetu na ulicy święto Jańskiéy wydawanym będzie — Prenumerata roczna na *Dziennik Wileński*; przyjmie się zawsze u niżej podpisanego, na miéyscu: rubli srebrem 3 kop. 60, czyli złotych 2 $\frac{1}{2}$; a z pocztą rubli srebrnych 5. — Wilno dnia 30 stycznia 1815.

Józef Zawadzki Typograf.

1 Od Rządu Gubernińskiego Wileńskiego, czyni się ogłoszenie: iż w Izbie Skarbowéy Wileńskiéy będzie się odbywała licytacja, na wypuszczenie w dzierżawę, do roku 1819, w miesiącu *Poniewiezu*, traktyeru i młyna: życzący przeto sobie wziąć takową dzierżawę, zechcą stawić się z prawnnemi i dostatecznemi ewikcyami do Wileńskiéy Izby Skarbowéy, w terminach: pierwszým, dnia 5go; drugim, dnia 10go; a trzecim i ostatecznym dnia 15go marca terażniéyszego roku — Dnia 17 stycznia 1815 roku — *Sowietaik Zenon Machwie* — Sekretarz *Dmitrewski*.

1 Od Mińskiego Rządu Gubernińskiego, ohwieszczaia się wszyscy Wierzyciele *Jenerała* *Majora* *Józefa Wiszczyńskiego*, którzy nie otrzymali, stosownie do postanowienia Rządzącego Senatu, zawartego w jego ukazie pod dniem 26 listopada 1814 roku, decyzyj, iż mają oni weyść z prośbami do Sądu *Radywizorskiego* w majątku pomienionego *Wiszczyńskiego*, i ko do urzędu: który jest obowiązany w ich rzeczy czynić pierwsze postanowienia. Dnia 17 stycznia 1815. — Sekretarz *Czerniejew*.

1 Od Mińskiego gubernińskiego Rządu, czyni się ogłoszenie, aby życzący wziąć w dzierżawę na trzy lata następne, stacy pocztowe w gubernii *Mińskiéy* i *Pttcie* *Mińskim*, przybywali do *Mińskiéy Izby Skarbowéy*, dla licytacyi odbywać się mającéy następującego 1815 roku od dnia 15go do 15go marca, z dostatecznemi o stanie swym dowodami i odpowiedniami ewikcyami — Dnia 31 grudnia 1814 roku. Sekretarz *Czerniejew*.

1 Roku 1815 miesiąca *Januari* 21 dnia — Sąd Podkomorsko *Taxatorsko* *Radywizorski* *Dzielozy*, w *Dobrach* *Kurkloch* w *Powiecie* *Wilkomirskim* w *Gubernii* *Litt: Wileńskiéy* *Dekretami* *Remissyjnemi* Sądu *Głównego* *Litt: Wileńskiéy* 3. *Departamentu*, iednym *Roku* 1804 *decembra* 15 i drugim roku 1812 *febrnarii* 29 na podział *Dóbr* po zesłych *Adamie* i *Maryannie* z *Zabiellów* *Marszałkach* *Onikszyńskich* *Rodziców* i *Ferdynadzie* *Bracie* *Grafach* *Platerach*, między *rodzeństwem* *schod* *Antonim* i *Tadeuszem* *Marszałkowiezami* *Onikszyń:* oraz *Krzysztofem* *Starostą* *Bernatowskiu* *bracią* *Greffami* *Platerami* i *Anną* z *Platerów* *Xiężną* *Giedroyciową* *Marszałkową* *Pttu* *Wileńskiéy* *Siostrą*, tudzież na dopełnienie *satisfakcyi* przez wydział *taxy* i *Radywizyi* dla tychże *Adama* i *Maryanny* z *Zabiellów* *Marszał:* *Onikszyńskich* *Rodziców* i *Ferdynanda* zesłych, oraz żyjacego *Antoniego* *Synów* *Grafów* *Platerów* *naznaczony*, po kilkrotnych odkładach, *naznaczeniu* *miary* *Dóbr* i *komportacyi* przez wszystkie strony *papiarów*, po zaawizowaniu pierwszým przez *rezolucyę* swoią pod dniem 6 *aprila* r. 1812 w *gazetach* *Kuryera* *Litt:* i przez *zagraniczne*, powtóre pod dniem 28 *miesiąca* *Julii*, *potrzebie* pod dniem 10 *decembra* roku 1814 po *załatwieniu* *wyroków* *akcesoryjnych* w *uskutecznionej* *miarze* *Dóbr* przez *naznaczonych* *Komorników*, i po dopełnieniu przez *Strony* *komportacyi*, do *kontynuacyi* *dziela* w *terminie* z *odkładu* pod dniem 10 *miesiąca* *xbra* roku *przeszłego* 1814 *uczynionego*, na dniu *wczorajszym* *zjechawszy*, *przystępować* do *rozprawy* *Stronom* *zalecił*, i że na *skutek* *Remissyjných* *Dekretów* do *rozbioru* *dziela* *bez* *żadnych* *zwłok*, *nie* *uważaigo* *na* *niestannosé* *którejkolwiek* *Strony* *pod* *zare-*

alizowaniem na debitorach, i pod amisyą kredytorskich pretensyjów, przedsięwzięcie i kończyć będzie, ażeby wszystkie Strony do tego Sądu należące do rozprawy przystępowały ostatecznie ostrzeżę, i o tym do powszechny wiadomości przez trzykrotną w gazecie Kuryera Litewskiego i w zagranych awizacyą ogłasza. — Michał Wawrzecki b. Podkomorzy Pttu Brzław: — Jabób Towiański b. Pisarz Ziem: Pttu Wileń: — Ignacy Brzozowski Sędzia b. Grodz: Brzław:

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Massy JJWW. Józefa Wołodkowieza Marszałka Gubern: Minsk: i Kawalera — Udziałnie, JW. Karoliny z Hrabów Brzostowskich Wołodkowiezowej Marsz: Gubern: Minsk: z osob. niżej podpisanych złożony, stosownie do Dekretu Departamentu zgo Sądu Głggo Littgo Wileń: Roku 1813 gbra 15 dnia zapadłego, ułatwwszy czynności pierwszemu terminowi właściwej, gdy odbywaniem Aktów w Dobrach Konkursowych samego JW. Wołodkowieza zajmował się, zakreślona śmierć Sędziego Romanowicza komplet składającego, dzieło to przerwała — W celu kontynuacyi którego, wszystkim Wierzycielom wspomnianego JW. Marszał: Gubern: wydane zostały w Guberniach, Wileńskiej, Mińskiej, Witebskiej prawne, w Jmieniu Urzędników z Sądów Głgnych wyznaczonych obwieszczenia — a między tym z Instancyi JW. Karoliny Wołodkowiezowej Marszał: Gubern: Mińskiej Roku 1814 gbra 10 dnia zapadł w tymże Departamencie zgim Sądu Głggo Littgo Wileń: z Jey Wierzycielami pozwanami i Pozwać się mogąciami, drugi Remissyjny Dekret, wymiar satysfakcyi dla onych przez rozdziel. majątku Sądowi ninieyszemu poruczający — Z tym przynypalnie przedpisaniem, iż przyłączenie Sprawy JW. Marszałkowej Wołodkowiezowej, nie ma bynajmniej zrywać Sprawy JW. Wołodkowieza, do Oczwistego zbliżony już stopnia — Z tego względu, rzeczony Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, wszystkim Wierzycielom, tak JW. Marszałka Wołodkowieza, iako samey JW. Marszałkowej Wołodkowiezowej; tudzież ich Debitorom, i każdemu w jakimkolwiek względzie, do konkursu wyż. opisanego wpływ mającemu, wiedzieć dale: Jż w zebrany dopiero komplecie od połączenia Spraw obójg JJWW. Marszałków Wołodkowiezów rozpoczął Komportacyą wzajemną między Aktorami a ich Wierzycielami — osobno z Instancyi JW. Wołodkowiezowej; na JJWW. Józefie Wańkowiczu b. Marsz: Gubern: Mińskim i Oskierkach — Z Instancyi JW. Wołodkowieza, na WW. Sawietniku Szembku i Sukcessorach Sawietnika Swidy, Obligów i wszelkiego tytułu papierów, po zeszytej Sttnie Haliwskiej Wołodkowiezowej, pozostałych, a w ich rękach znajdujących się — tudzież na X. Korwelu Testamentu wspomnioney Sttny Wołodkowiezowej, nakoniec z Instancyi Kredytorów Komportacyą wszelkich papierów massę Funduszu wyswiecających w naturze, a ruchomości, sprzętów &c. przez Registr. na JW. Marsz: Gubern: Wołodkowiezowej na dzień 10 Februaryi Roku idącego do Kancellaryi swojej w Łazdunach w Pcie Ocznian: leżących, nakazał. — Jżby na tenże termin Komornicy, Dóbr Konkursowych mappy Geometryczne, oraz Inwentarze — Zas Administratorem kwity, ile z intrat dóbr siebie poruczonych, na rzecz procentów, od summ Komisyyi Edukacyjney, i przykazowi obszczege przezrenia Mińskiego należnych, wnieśli; ile Monarszych podatków opłacili, niemniej Regestra Ekonomiczne iak nayrychley złożyli, zalecił — Poczem dopiero do Kontynuacyi Aktów w Łazdunach, przystąpił — po wyekspedyowaniu których, w tymże celu do Mca Julii w Gubernii Mińskiej uda się — Ta ukonczywszy, w dniu 10 Februaryi Roku terażniejszego, do spełnienia poruczony sobie Dekretami Remissyjnymi czynności, i do rozwiązania wszelkich spotów, na miejscu Remissją wyznaczonym w Łazdunach przystąpił — Ażeby więc interesowane osoby, przez się lub Plenipotentów swoich, przed Sąd Exdywizorski stawały, każdego z nich wzywa. Z tym ostrzeżeniem, że iak naymniey za zwłoka robiłaby Funduszowi Konkursowemu niezmierną szkodę, tak Sąd ocałość onego mieć na baczaniu obowiązany, nietylko na nikogo oczekiwac nie będzie, lecz na pretensyą spóźniającego się amisyą w myśl Dekretów Remissyjnych, i zwyczajnego porządku ogłosi na Debitorach wszystko z expensami wedle żaloby strony stawiającej wskaze. Dat w Łazdunach 1815 Januar: 23 dnia.

Józef Kuczewski Prezes Exdywizyi.
Wincenty Szukszte Exdywizor.
Stefan Giepozewicz Pisarz Grodz: Wileń: Exdyw:
Ignacy Kłoczowski Prez: Ziem: Ptu Dunab: Ex:
Ignacy Chomski Sędzia Ziem: Ptu Wileń: Exd:
Jan Zongolowicz Z. W. b P. R. E.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Remissyjnym Sądu Głównego Gubernii Grodzieńskiej Departamentu zgo pod dniem 9 marca 1814 roku do majątku W. Józefa Wygonowskiego wyznaczony, ufundowawszy sądownictwo swoje na dniu 1 maja tegoż roku w dobrach Baranki w Powiecie Brzeskim Gubernii Grodzieńskiej ku temu przyznaczonych, stosownie do powyższego Dekretu Akcesoryjnego wyroki pozynuł, termin powtórnego zjazdu na dzień

17 augusta zeszłego 1814 roku przeznaczył. W iakowym czasie z powodu odkrycia się dalszego WW. Wygonowskich funduszu, i za pójściem stron do Sądu Głównego, nastąpił powtórny Dekret Sądu Głównego teyże Gubernii dnia 30 gbra 1814 roku, przeznaczący taxę i Exdywizyą dóbr, nie tylko Baranków, Nisłiewicz, lecz i kamienicy Zyrowickiej w Powiecie Brzeskim dziedzicznych WW. Wincentego i Józefa Wygonowskich Podkomorzyców Braci rodzonych dla satysfakcyonowania z ich sched ich własnych wierzycieli. W skutek zatem takowych dwóch Dekretów powyżey wymienionych obwieszcza ninieyszym tak Debitorów iako też wszystkich Kredytorów i Pretensorów WW. Wincentego i Józefa Wygonowskich Podkomorzyców Brzeskich, iżby się z dowodami swoimi do tego Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego, na dzień 15 Mca marca v. s. roku bieżącego 1815 w dobrach Baranki i Zyrowickiej Kamienicy w Gubernii Grodzieńskiej Powiecie Brzeskim położonych, kontynuować się mającego, niezawodnie iawili; z tym zastrzeżeniem, iż na mocy przepisanych sobie regul. pominie niestanność lub odstęptwo któreykolwiek strony, Sąd taxatorsko-Exdywizorski wyroki swoje ozynić będzie, a dla niestawiających od terminu powyższego do ostatecznego oblikwidowania amisyą i upadek ich pretensyjów na zawsze uzna. Stanisław Matuszewicz Sądów Granicznych Powiatu Brzeskiego i Exdywizyi Prezydent.

3. Na skutek Wyroku Remissyjnego i Ukazu Sądu Głównego Mińskiego zgo Departamentu rozgraniczenie, taxę i Exdywizyą majątku zeszłego s. p. Joachima Szoluchy Rotmistrza Wileńskiego, naznaczających, Sąd Graniczno-Taxatorsko-Exdywizorski w pierwszo zjazdowym terminie w folwarku Podłużu w Powiecie Bobruyskim reasumowany, przy oznaczeniu do pomiaru Komorników i administracyi, Komportacyą Dokumentów między wszystkimi stronami stawiająciami i niestawiająciami na dzień 15 maja 1815 roku do kancellaryi Ziemstwa Bobruyskiego nakazał, i zjazd powtórny dla oczwistego wyrokowania na dzień 20ty Augusta 1815 roku do folwarku tegoż Podłuża zadeterminował. Ażeby więc wszystkie strony to iest pretensorowie do massy majątku zeszłego Joachima Szoluchy, iakoteż ręczni jego wierzyciele, przygraniczający, nie mniej ci, którzy do powiększenia massy funduszu przez Kredytorów Szoluchowskich są powołani, a mianowicie W. Stefan Gruzewski Prezydent Szawelki o znaczny Summowy dług pozwany, takową komportacyą uskutecznił, i pod upadkiem w rzeczy dowodu i odvodu ku oczwistemu wyrokowi na wyż. rzeczony termin do tegoż Sądu Exdywizorskiego stawali, przez ninieyszą trzykrotną awizacyą ostrzegają się. Karol Żelichowski Ziemski Ptu Bobruyskiego Podśędek Exdywizor Prezydntacy. Felix Wiszniewski Pisarz Ziemstwa Mozyr. Exdywizor. Józef Szyszko Ziemski Ptu Bobr. Pisarz Exdywizor. Joachim Dobrowolski Ziemski Bobruy. i Exdywizor. Regent.

2. Excerpt Oświadczenia z Protokółu potoczego Ziemskiego. Pttu Telszewskiego, widacie poniżej wyrażający się zamiesionego, et E. randem pod urzędową Ziemską Powiatu Telszewskiego pieczęcią, stronie iest wydan.

Roku 1815 Mca Januar: 7 dnia, Oświadczenie imieniem W. JP. Mikołaja z Moncza Bucowicza Sędziego Granicznego, b. Ziemskiego, i Miecznego Telszewskiego czyni się w rzeczy następney: Po skończeniu kursu nauk w Szkołach gymnazycznych: Synowie oświadczaćcego się JPP. Karól i Józef, do Uniwersytetu zostali oddani, gdzie mimo przyzwoitego dozoru, nie naylepsze skłonności JP. Józefa wymykać się poczęły, i w dzieciunym jeszcze wieku doręć pozaciągali kredytorów, oraz do marnotrawstwa śpieszenie się sposobił — w smutnym poczciu odbierając takie wiadomości Oświadczaćcy się, dla sprostowania takich błędów syna swojego, i ocalenia swęj własności od nieprawnych ewikcyów, znalazł się w konieczności pod datą 1810. Roku Marca 17. dnia, w Ziemstwie Telszewskim publicznie w tey rzeczy zapisać Oświadczenie — Ten krok, ani też żadna perswazyą gdy nic nie działały na umyśle JP. Józefa, wszedł w służbę wojskową Monarszą — Tu dopiero gry kartowe, różne marnotrawstwa, i wydawanie obligów, wełłów na różne summy, stały się szczególnym dla jego obiektem — Gdy zaś wyznaczony JP. Józef Bucowicz teraz Porucznik zo jagierskiego półku i kawaler, ledwie jeszcze lat 19 wieku mający, nie posiada żadnego majątku, po zmarley nawet Matce nic w Sukcessyi nań nie przypadło, od Oświadczaćcego podobnież żadney schedy wydzieloney nie ma, wrescie, iż onay nigdy nie osiągnie, deklaruje się — Gdy brawa Litewska w Konstytucy 1768 i 1776 roku, młodym ludziom wyznaczony majątku od Rodziców nie mającym, zaciągac długów nie pozwalają, i onych obligi między bezwziami policzają — Taką więc opieką praw Oświadczaćcy się zastłonięny zapewnia, iż nikomu z Wierzycieli JP. Józefa Bucowicza Porucznika, opłacać pieniędzy nie będzie; bardziej takie kredyty za pomoc do straty JP. Józefowi policza — iżby zatem w szlad uprzedniego Oświadczenia nikt nie kredytował summ JP. Józefowi i z Obligami do Oświadczaćcego się nie odzy

wał, najsolenniej ostrzega, do Gazety Kuriera Lit.: podaje, i takowe Owiadożenie własną ręką podpisuje.

Mikołaj Bucewicz Sędzia i Mieczny Telszewski.

1. Wedle Ukazu JEJGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Samowładzącego całą Rosyją etc. etc. etc.

UU. Janowi Chryzostomowi Piłsudzkemu Marszałkowi Telszewskiemu, X. Andrzejowi Rodkiewiczowi Kanon: Inflant, Bernardowi i Annie z Wołodkowiczow Obuchowiczom Sędziom Ziemi: Mozyr Leonowi Osztorpowi Marszałkowi Ptu Jhuru: Kazimierzowi Szembelowi Nadwornemu Sowiern: JO. X. Ignacemu z Kozielska Puzynie Staroście Dzielwiskiemu, Maryannie Chmarzynie Wołodzynie, Melchiorowi Wołodkowiczowi Marszałkowi, Tadeuszowi Świętorzeckiemu b. Podkomorzemu, Successorom Niemorszańskiemu, PP. Benedyktynkom Bazyliankom Min.: Bohuszewiczowi Obywatelowi Min.: Teli Gilyckiej, Teresie z Jeleów Matce Klemensowi Synowi Makowieckim, Ignacemu Reutowi b. Mar: Lepel.: Stanisławowi Bohomolcowi b. Mar: Witepskiemu, Orlubskiej Podstol: Orszań: Successorom Szymonowiczowej Chor.: Gasprowi Wańkowiczowi b. Marszałkowi Sienskiemu, Boguszewskiemu, Xaweremu Szulewiczowi, Kaletanowi Wielomowskiemu, Antoniemu Spiridowiczowi, Karolowi Rouso Sowiern: Miładowskiemu b. Piłsars Lepel. Stanisławowi Ciecchanowieckiemu b. Mar: Ptu Czauoskiego, Wincentemu Rajeckiemu, Felcyannie z Szczytów Święcieckiej Prezydentowej, Jichodzielewskiem, Józefowi i Racheli z Golewskich Majorom Weysk Rossyysk: Anastazy i Plotnickich z dohledem Opieki Sadowskim, X. Józefowi Łaskowskiemu Obywatelowi Łazdunskiemu, Zydowce Blumce Wileńce Kupcowej Minskiej, i wszystkim Kredytorom i Pretensorom. UU. Karolinie z Hrabioi Brzostowskiej Wołodkowiczowej b. Marszałkowej Gubern: Minskiej: Ignacemu, Staroście Hajewskiemu, Wincentemu Marszałkowi Boryssowskiemu Braciom Wołodkowiczom, X. Józefowi Korwelowi, oraz Successorom Uroch Swidy i Szembelowi Sowiernikowi Kuratorom zeszyły s. p. Katarzyny z Galimskich Wołodkowiczowej Staroście Hajewskiej, Benedyktowi Kossarzowskiemu Łowczemu Podockiemu, Karolowi i Izabelli Brzostowskim Successorom Brzostowskiego Mar: Guber: Wileń: i Opiekunom: Adamowi Hrabieniu Littaworowi Chreptowiczowi Kawalerowi Orderow, Piotrowi Klerzkowskiemu Prezydentowi Sądow Granic: Ptu Trockiego, Michałowi Radziszewskiemu Marszałkowi Stołowickiemu, Kawalerowi, Kaletanowi Szeżanowskiemu Szamb: b. Dru Pollog Debitorom; udzielnie JO. Xieciu Franciszkowi Sapieży Tajnemu Sowiernikowi i Kawalerowi Orderow, za Obligiem Xiążęcia Alexandra Sapiehi summy kapitalney czer: zł: 10,000. UU. Kazimierzowi Szembelowi Sowiernikowi Nadwor: za dwoma Obligami kapitału czer: zł: 7,000 Ignacemu Wołodkowiczowi Star: czer: zł: 5,400 Leonowi Osztorpowi Mar: Jhuru: czer: zł: 5,000 Adamowi Gunterowi Prezydentowi, za dwoma Obligami takoz kapitału cz. zł. 4,066 Ludwikowi Kamińskiemu Prezydentowi cz. zł. 1500. Xaweremu Obachowiczowi Prezydentowi cz. zł. 2000. Successorom Xcia Lubeckiego Kasztelana Pińskiego za obligiem tegoż Xcia Kasztelana kapitału cz. zł. 1000 Józefowi Korbutowi Marszałkowi Nowogr cz. zł. 1000 Successorom Stanisława Wańkowicza Marszałka Guber: Minskiej cz. zł. 2000. Michałowi Puzynie Weyskiemu Prezydentowi Sądow Normal: Minskich cz. zł. 2100. Tomaszowi Oborskiemu b. Marszałkowi Min. cz. zł. 200. Successorom Kżny Anny Radziwiłłowej Rotm. cz. zł. 150 Wincentemu Wołodkowiczowi Marszałkowi Boryssowskiemu cz. zł. 500 Grzegorzowi Ołezkiemu za dwoma obligami rubli srebr. 100 i cz. zł. 50. Jerzemu Wołkowi rubli srebr. 100 Józefowi Kukiewiczowi Koniusze: cz. zł. 535. Successorom zeszyłego Xcia Dominika Radziwiłły ordynata, za Dekretem oczewistym kapitału cz. zł. 10,715. prócz Procentow iakie od wszystkich specyfikowanych kapitałów z rachunku należnymi bydź się okazały zeszyłej Katarzynie z Galimskich Wołodkowiczowej Star. Hajewskiej zawiniącym i dalszym wszystkim Urodz. Józefa Wołodkowicza b. Marszałka Guber: Minskiego Debitorom Pozew Edyktalny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w Gubernii Lit. Wileńskiej w Powiecie Oszm, w Lobiach Łazdunach agitujący się, z instancyj Urodz. Józefa Wołodkowicza b. Marszałka Guber: Minskiego i kawalera orderu, mieniąc w referencyi do Dekretu remissyjnego Sądu Gł. Lit. Wileń Depar: 2go roku 1813. Nowembra 15 d. zapadłego ze wszystkimi generalnie Kredytorami i Debitorami b. Marszałka Guber: Wołodkowicza Sąd jeden Taxatorsko-Exdywizorski przeznaczającego i do Dekretow dyllacyinych tegoż Exdywizorskiego Sądu z których po wyszłych już prawnych dyllacyach, termin na oczewistą rozprawę w dniu 10 następnego mca february roku terażniejszego 1815 jest ogłoszonym, oraz do Pozwów już łączonych i ukazow Rządowych i Sądu Gł. tudzież wszelkich przez sprawę złożonych się mających dowodów prosi o satysfakcyę cytowanej Sądu Gł. Remissie i dyllacyiny Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego Dekretom o ukaranie penami za niespełnienie tychże wyrokow a w sprawie z Kredytorami o rekognicyę istotnych tylko należnościow pod obowiązkiem przysięgi, o detrunkatę nadpłat na kapitały i procenta, o potrącenie pretensyów i intrat z possessy iakie przez Akta dowiedzionemi zostały, o lokacyę stosowną do oświadczenia i Dekretu remissyjnego, o kassatę pism i pretensyów niesprawiedliwych, o bliższosc do dowodu żalcemu Dettrowi i dalsze z rzeczy wypaść mające wyroki, a z niestawiającemi wieczny amissy zapisania; udzielnie z Debitorami sądenia summ kapitalnych procentowych i expensow prawnych etiam pod niestawnością, wydzialenia należności żalgo z którą podług przepisu remissy i ukazow postąpienia, o wydział dobr z Bracią po zeszyły Matce pozostalych, a z obżłą Marszałkową o zostawienie przy niewzruszonych skutkach i mocy od nastania swowego ciągle wykonywający się komplauacyi i oto wszystko co poprzednicze już łączone żaloby zawarły i co się w mających wynies przez sprawę zapozwach i doniesieniach na stronę żalgo żądaniem będzie, nadewszystko sądenia strat wszystkich na kazdyn, koby przyczyną zwłoki iakowej w sądownictwie stał się: Salva melioratione tey żaloby.

1. W Powiecie Wileńskim odlegle o dwie mile od Wilna, jest Pałac drewniany do sprzedania prawem wieczystym, mając w sobie pokojow trzynastie, z następnymi budowlami potrzebnymi, to jest: stajnie na 24 koni, wozownię, oficyę kuchenną, przy nię inne mieszkanie wygodne, stępy murowane i z skarbcem murowanym,

szpichlerzem drewnianym, sadem fruktowym i warzywnym, czterma chłopami, między któremi jest ogrodnik, u każdego chłopu są grunta do zasiewu i łaki, wolny wstęp od lasu na opał dworny i gospodarski, nie tykając drzewo towarne, koby sobie życzył takowę possessy nabydź, niech się zgłosi do domu sytuowanego na ulicy Wileńskiej nie daleko S. Jerzego pod Nr. 701. Dat w Wilnie roku 1815 miesiąca January dnia 27. Piotr Wetman.

2. Niżej podpisani Kredytorowie i pretensorowie do funduszu pozostałego, po zeszyłym s. p. Xiądzu Antonim Mingielewiczu Kaoniku Inflantskim Plebanie Rogowskim, na satysfakcyę pretensy Kredytorskiej, w Folwarku Ołukianach, w Powiecie Wilkomir: leżącym, do Plebanii Rogowskiej należnym, celem uzyskania satysfakcyi w obligowych swoich pretensyach zechawszy, dla nie znaydowania się prawnych Successorow zeszyłego u roku przeszłym 1814 okt. bre 28 dnia wyz rzezonego Xiądza Mingielewicza Plebana Rogowskiego, i dalszych wspoi pretensorow, nie mogąc między sobą robić układu, postanowiliśmy przez trzykrotną awizacyę w Gazecie Kuryera Litewskiego na dzień 25 February roku terażniejszego wezwać Successorow i dalszych pretensorow do Folwarku Ołukian w Pucie Wilkomir: w Parafii Rogowskiej położonego, dla zrobienia ostatecznego układu, i uzyskania satysfakcyi w swoich pretensyach, za nie zjechaniem któregokolwiek kredytora na tym terminie, że po opłaceniu za ległych podatkow skarbowych, i zostawieniu co do funduszu Plebanii Rogowskiej należy, acz szczupłą i nie odpowiadającą pozostałością tegoż zeszyłego Xiądza Mingielewicza naszym pretensyom, stosownie do prawa postępniać, dzielić się będziemy, zapowiadamy. — Działo się w Ołukianach Roku 1815 miesiąca January z dnia — w Imieniu JPana Mateusza Jankiewicza jako Plenipotent podpisanie się, X. Jerzy Zubowicz Kanonik — Karól Bielawski D. R: B. D. Omoski. — X. Felicyan Karpowicz Wikar: Rogow. Dom. Elbowicz — Stanisław Roksc.

2. w Roku terażn. 15 Januar. 13 o godzinie 11 rano w domu JOOXX. Lubeckich zegarek srebrny duży fabryki Stafera, przy którym sygnet złoty z krwawnikiem i na nim herb przyjaciel z sercem strzałą przebitym, oraz obrączek złotych dwie, jedna z cyfrą H. S druga JJ. na kolezku złotym z kluczykiem tombakowym, aspis we śródku mającym, tudzież szkatuła z papierami jako to: Oblig r od W. Kalixta Daniłowicza w roku 1810 Aprila 23 na rubli srebr: 600, oblig 2gi od JP. Antomego Jurszy w tymże roku na rubli 150 Trzeci od W. Tomasza Mirskiego na rubli 400 JP. Jursie wydane, 4ty od Fran. Łukaszewicza, JP. Tulcewiczowi na rubli 70 z przelewem temuz Jursie służący, przy tym instrument na zarządzanie pałacu JOOXX. Lubeckich i assekuracya od JP. Antoniego Jurszy na folwark Sarłowkę Siewrukowską zwany w Pucie Lidzkim Janowi Jursie wydane, z dalszemi różnemi tranzaktami i rzeczami mianowicie z łyżeczkami srebrnymi 6 z cyfrą JJ. skrażione zostały, które jeśli się u kogo okazały, za uwiadomieniem do JP. Jurszy w domu rzezonym JOOXX. Lubeckich pod XX. Augustyanami Nro 62 sytnowanym, mieszkaiącego, należyta nagrodę z wdzięcznością donosca odbierze; a razem zastrzega, ażeby takowych obligow nikt nie ważył się nabywać. Jan Jursza mp.

2. Niżej podpisany od Collegium Medicum et Sanitatis examinowany Dendysta, a od Pełnomocnego Ministra Nayaśniejszego Imperatora Wszech Rosyi mający pozwolenie praktykowania i przedawania lekarstw na ból zębów, mam honor donieść Szanowney Publiczności, iż ciągle poświęcam usługi moie choruiącym na zęby, tak przez lekarstwa, iak przez zręczne wyrwanie schorzałych zębów, nawet bez sprawienia choremu wielkiego bolu. Wymuję z wielką łatwością spróchniałe i przyłamane zęby, szczątki zębów i korzenie głęboko w dziąsła wrosłe; wprawiam nowe sztuczne; wyciągam podwójne zęby lekko i bez niebezpieczeństwa; wypróchniałe zęby plombuję złotem tak, iż przez wiele lat służyć mogą; chędoże czarne i żółte lub próchniałością już zarazone zęby, tak, iż na zawsze białemi zostają. Lekarstwo moie czyni zęby tak białemi, iak kość sioniowa; utrzymuje amalią, i wzmacnia ją; usmierza niezwłocznie ból pochodzący z próchnienia zębów; leczy wrzody zębów: ochrania zęby od próchnienia, i wstrzymuje rozszerzenie się tegoż, jeżeli się już zaczęło, i nie dopuszcza próchnienia pobliskich zębów. Wyrzynam także odciski bez bolu. Dostać również u mnie można lekarstw na odciski. Mieszkam na ulicy Zmuydzkiej Nr 333 w domu Makowskiego, gdzie mnie zostać można z rana od 8 do 9 a po południu od 2 do 3 godziny.

Wagenheim Dentysta.